

Sygn. akt III K 40/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Hordyńska

Ławnicy: Janusz Górski

Lech Dworakowski

Protokolant Andrzej Wiszowaty

przy udziale Prokuratora Karola Radziwonowicza

po rozpoznaniu w dniach 11.04.2013 r., 16.04.2013 r., 18.04.2013 r., 14.05.2013 r., 18.06.2013 r., 18.07.2013 r. r. sprawy:

**1. S. M. (1) urodzonego (...) w B., syna Z. i E. z d. T.**

**2. K. M. urodzonego (...) w B., syna S. i A. z d. K.**

**3. P. P. (1) urodzonego (...) w B., syna A. i M. z d. R.**

oskarżonych o to, że:

I. W dniu 20 grudnia 2012 r. w B. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonali rozboju na osobie J. D., w ten sposób, że po uprzednim doprowadzeniu pokrzywdzonego do stanu bezbronności poprzez przyduszenie ciałem, uderzaniem pięściami po głowie oraz grożeniem użyciem noża i kija bejsbolowego, zabrali w celu przywłaszczenia komputer marki (...) wartości 1800 zł, czarną kurtkę z kapturem wartości 200 zł wraz z portfelem koloru czarnego z zawartością pieniędzy w kwocie 1300 zł, klucze do mieszkania i samochodu marki O., rękawiczki skórzane wartości 80 zł, przy czym pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania V, VI, VII, VIII, IX i X żebra po stronie prawej z prawostronną odmą opłucnową, urazu głowy ze złamaniem nosa

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k.,

przy czym S. M. (1) czynu tego dopuścił przed upływem 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za przestępstwo podobne tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.,

**a ponadto K. M. i P. P. (1) o to, że:**

II. W dniu 17 grudnia 2012 roku w B. w mieszkaniu nr (...), przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wyważeniu drzwi do mieszkania, dokonali rozboju na osobie A. B., w ten sposób, że po uprzednim doprowadzeniu pokrzywdzonego do stanu bezbronności poprzez kopnięcie w klatkę piersiową, bicie pięściami po głowie i zakrywanie twarzy poduszką, zabrali w celu przywłaszczenia dekodery telewizji naziemnej marki M. o wartości 100 zł, odtwarzacz DVD marki D. o wartości 200 zł, telefon komórkowy marki N. (...) nr. I. (...) wraz z kartą sim sieci (...)

o wartości 50 zł, portfel koloru jasnobrązowego o wartości 20 zł z zawartością dowodu osobistego i legitymacji emeryta, pieniądze w kwocie 100 zł i telewizor marki F. (...)całe  
o wartości 500 zł,

tj. o czyn art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k.

III. W dniu 18 grudnia 2012 roku w B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez kopanie w drzwi wejściowe w/w mieszkania spowodowali ich uszkodzenie w postaci wgniecenia i zdeformowania, powodując tym samym straty w wysokości 1700 na szkodę Z. B.

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

IV. W dniu 20 grudnia 2012 roku w B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez kopanie w drzwi wejściowe w/w mieszkania spowodowali ich uszkodzenie w postaci uszkodzenia klamki i zamka listwowego wielobolcowego, powodując tym samym straty w wysokości 500 na szkodę S. K.

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

**a nadto S. M. (1) o to, że:**

V. W dniach 16/17 czerwca 2012 roku w B.w mieszkaniu nr. (...), przy ul. (...)dokonał kradzieży w ten sposób, że wykorzystując nieobecność domowników zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. (...)– 00 oraz dysk przenośny o pojemności 1 TeraBajta, o łącznej wartości 500 zł, czym dział na szkodę M. M. (1), przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 278 § k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. Oskarżonych S. M. (1), K. M. i P. P. (1) uznaje za winnych popełnienia czynu opisanego w pkt. I i za to:

1/ oskarżonego S. M. (1) na mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazuje na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,

2/ oskarżonego K. M. na mocy art. 280 § 2 k.k. skazuje na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

3/ oskarżonego P. P. (1) na mocy art. 280 § 2 k.k. skazuje na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

II. Oskarżonych K. M. i P. P. (1) uznaje za winnych tego, że w dniu 17 grudnia 2012 roku w B.w mieszkaniu nr. (...), przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wyważeniu drzwi do mieszkania, dokonali rozboju na osobie A. B., w ten sposób, że po uprzednim doprowadzeniu pokrzywdzonego do stanu bezbronności poprzez kopnięcie w klatkę piersiową, bicie pięściami po głowie i zakrywanie twarzy poduszką, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia dekodera telewizji naziemnej marki M.o wartości 100 zł, odtwarzacza DVD marki D.o wartości 200 zł, telefonu komórkowego marki N. (...)nr. I.(...)wraz z kartę sim sieci (...)o wartości 50 zł, portfela koloru jasnobrązowego o wartości 20 zł, pieniędzy w kwocie 100 zł i telewizora marki F. (...)całe o wartości 500 zł, a ponadto wagi łazienkowej o wartości 50 zł, wiatraka o wartości 50 zł oraz saszetki koloru czarnego o wartości 50 zł, tj. czynu art. 280 § 1 k.k. i za to:

1/ oskarżonego K. M. na mocy art. 280 § 1 k.k. skazuje na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

2/ oskarżonego P. P. (1) na mocy art. 280 § 1 k.k. skazuje na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

III. Oskarżonych K. M. i P. P. (1) uznaje za winnych popełnienia czynów opisanych pkt. III i IV i za to na mocy art. 288 § 1 k.k. skazuje ich,

a na mocy art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza im kary:

1/ oskarżonemu K. M. karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

2/ oskarżonemu P. P. (1) karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

IV. Oskarżonego S. M. (1) uznaje za winnego tego, że w dniach 16/17 czerwca 2012 roku w B.w mieszkaniu nr. (...), przy ul. (...) dokonał kradzieży

w ten sposób, że wykorzystując nieobecność domowników zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. (...)– 00 oraz dysk przenośny o łącznej wartości 500 zł, czym działał na szkodę M. M. (1), przy czym czynu tego dopuścił się

przed upływem 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności

za umyślne przestępstwo podobne tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

V. Na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu S. M. (1) karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.

VI. Na mocy art. 91 § 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonym kary łączne:

1/ oskarżonemu K. M. 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,

2/ oskarżonemu P. P. (1) 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności.

VII. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza:

1/ oskarżonemu S. M. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 22 czerwca 2012 r.,

2/ oskarżonemu K. M. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 grudnia 2012 r. do dnia 18 lipca 2013 r.

VIII. Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonych K. M. i P. P. (1) obowiązek naprawienia szkody poprzez wpłacenie na rzecz pokrzywdzonego S. K. kwot po 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych od każdego z nich.

IX. Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić:

1/ J. D. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 417 poz. 7, 8-20, 45,

2/ K. M. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 417 poz. 21-31, 70-73,

3/ P. P. (1) dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów na k. 417 poz. 33, 34, 35, 39, 41, 66-69,

4/ S. M. (1) dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 417 poz. 60-65,

X. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. O. kwotę 1500 zł (tysiąc pięćset złotych) oraz 23% podatku VAT od wyżej wymienionej kwoty tytułem kosztów obrony z urzędu.

XI. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. S. kwotę 1500 zł (tysiąc pięćset złotych) oraz 23% podatku VAT od wyżej wymienionej kwoty tytułem kosztów obrony z urzędu.

XII. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. M. kwotę 1500 zł (tysiąc pięćset złotych) oraz 23% podatku VAT od wyżej wymienionej kwoty tytułem kosztów obrony z urzędu.

XIII. Zwalnia oskarżonych S. M. (1), K. M. i P. P. (1) od kosztów sądowych.

Przewodniczący SSO Anna Hordyńska .....

Ławnicy: Janusz Górski.....

Lech Dworakowski.....

III K 40/13

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(czyn z pkt. V)

S. M. (1) mieszka ze swoim ojcem i siostrą M. w B.

przy ul. (...). W dniu 16 lipca 2012 r. S. M. (1) i jego ojciec przebywali na weselu w Ł.. Po pewnym czasie S. M. (1), wziął pieniądze

od swojego ojca i pojechał pociągiem do B.. Na dworcu kupił piwo,

które spożywał idąc w kierunku domu. Kiedy dotarł do domu, w dalszym ciągu chciał spożywać alkohol. W celu uzyskania środków pieniężnych na ten cel, zabrał z domu należące do jego siostry M. M. (1) - telefon komórkowy marki N. (...) oraz dysk przenośny. Łączna wartość skradzionych przedmiotów wyniosła 500 złotych.

(czyn z pkt II)

W dniu 17 grudnia 2012 r. K. M., P. P. (1) oraz osoba o pseudonimie (...) spożywali alkohol. W pewnym momencie (...) zaproponował, aby dokonać kradzieży. W tym celu mężczyźni wspólnie udali się na ulicę (...)

w B.. Tam podeszli do drzwi mieszkania nr (...), w którym mieszka A. B.. P. P. (1) wybił dziurę w drzwiach wejściowych do mieszkania.

Przez powstały otwór mężczyźni weszli do wnętrza mieszkania, gdzie zastali właściciela. Jeden z mężczyzn od razu kopnął A. B. w klatkę piersiową. A. B. na skutek tego ciosu przewrócił się. Kiedy A. B. leżał na wersalce mężczyzna o pseudonimie (...) siedział na nim, zakrył mu twarz poduszką, bił go i żądał wydania pieniędzy.

Z mieszkania A. B. mężczyźni zabrali dekodery telewizji naziemnej marki M. o wartości 100 złotych, odtwarzacz DVD marki D. o wartości 200 złotych, telefon komórkowy marki N. (...) nr I. (...) wraz z kartą sim sieci (...) o wartości 50 złotych, portfel koloru jasnobrązowego o wartości 20 złotych, pieniądze w kwocie 100 złotych oraz 22 calowy telewizor marki F. o wartości 500 złotych, wagę łazienkową o wartości 50 złotych, wiatrak o wartości 50 złotych oraz saszetkę koloru czarnego o wartości 50 złotych.

(czyn z pkt. III)

W mieszkaniu nr (...) w bloku przy ul. (...) w B. mieszka Z. B. wraz z żoną.

W dniu 18 grudnia 2012 roku K. M. i P. P. (1) poszli obaj do tego mieszkania. Według nich zamieszkiwała tam osoba, która zajmowała się nielegalnym handlem papierosami i alkoholem. W rzeczywistości „meta” znajdowała się piętro wyżej. Jeden z mężczyzn kopnął drzwi wejściowe do mieszkania Z. B.. Z. B. jednak już wcześniej słyszał szmery na klatce schodowej

i wstał. Po usłyszeniu kopnięcia, Z. B. celowo, aby odstraszyć napastników zwrócił się do żony słowami „dawaj siekiere, zaraz kogoś uderzę”. W tym samym czasie ktoś z sąsiadów uświadomił K. M. i P. P. (1), że pomylili piętra. K. M. i P. P. (1) odeszli od drzwi mieszkania Z. B..

Na skutek działania K. M. i P. P. (1) drzwi wejściowe do mieszkania Z. B. zostały uszkodzone, a koszt naprawy został wyceniony na kwotę 1700 zł.

(czyn z pkt. IV i I)

W dniu 20 grudnia 2012 r. K. M., S. M. (1) i P. P. (1) spożywali wspólnie alkohol w piwnicy P. P. (1).

W pewnym momencie postanowili dokonać kradzieży na osobie ojca kolegi K. R. D. – J. D.. K. M. w rozmowie bowiem z R. D. dowiedział się, że jego ojciec posiada w domu sporą sumę pieniędzy. W tym celu K. M., S. M. (1) i P. P. (1) wspólnie udali się do mieszkania J. D., zabierając z piwnicy łom.

W tym samym czasie, około godziny 23<sup>30</sup> S. K. wracał po pracy do swojego domu położonego na ul. (...) w B.. Zaparkował samochód i idąc w stronę mieszkania usłyszał, że ktoś biegnie w jego stronę. Odwrócił się więc i zobaczył dwóch mężczyzn. Byli to K. M. i P. P. (1). S. M. (1) pozostał z tyłu, ponieważ ze względu na swoją tuszę nie był w stanie dogonić kolegów.

S. K. dobiegł do klatki schodowej, otworzył drzwi kluczem, zobaczył z tyłu jednego z mężczyzn – K. M.. Wywiązała się między nimi szarpanina, w trakcie której S. K. uderzył K. M., kopnął go i wypchnął na zewnątrz klatki schodowej bloku. Następnie S. K. pobiegł do swojego mieszkania, natomiast K. M. i P. P. (1), udali się za nim, powodowani chęcią zemsty, bezskutecznie próbowali wejść do środka jego mieszkania, kopiąc drzwi wejściowe, których klamkę i listwowy zamek wielobolcowy uszkodzili, powodując straty w wysokości 500 złotych na szkodę ich wyżej wymienionego właściciela.

Następnie K. M. i P. P. (1) wspólnie już z S. M. (1) udali się zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami do mieszkania J. D., znajdującego się w B. przy ul. (...).

Po przybyciu na miejsce, mężczyźni zadzwonili domofonem do przypadkowego mieszkania i wówczas ktoś z mieszkańców otworzył im drzwi na klatkę schodową. Mężczyźni podeszli do drzwi mieszkania J. D.. P. P. (1) zasłonił wizjer. K. M. kopał w drzwi wejściowe i w ten sposób wyważył drzwi. Mężczyźni weszli do wnętrza mieszkania. Mężczyźni od razu ruszyli w stronę J. D., który słysząc wcześniej zamieszanie na klatce schodowej wstał. P. P. (1) uderzył J. D. pięścią w twarz, po czym pokrzywdzony upadł. Następnie P. P. (1) przyłożył J. D. nóż do szyi mówiąc: „dawaj pieniądze”.

Następnie jeden z mężczyzn wyjął długą pałkę. Inny z napastników poszedł przeszukiwać mieszkanie, w tym pokój zajmowany przez córkę J. D. W tym czasie pozostali sprawcy kopali J. D...

Mężczyźni zabrali z mieszkania J. D. komputer marki (...) wartości 1800 złotych, czarną kurtkę z kapturem wartości 200 złotych wraz z portfelem koloru czarnego z zawartością pieniędzy w kwocie 1300 złotych, klucze do mieszkania samochodu marki O. i rękawiczki skórzane wartości 80 złotych.

Na skutek tego zdarzenia J. D. doznał obrażeń ciała w postaci złamania V, VI, VII, VIII, IX i X żebra po stronie prawej z prawostronną odma płucnową oraz urazu głowy ze złamaniem nosa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków J. D. (k. 614-615, 36-38, 331-332), S. K. (k. 615-616), Z. B. (k. 630, 104, 362v), A. B. (k. 630, 126v), S. M. (2) (k. 648, 77v), P. K. (k. 648, 90v), C. B. (k. 648-649, 114-114v), A. G. (k. 649, 413) częściowo wyjaśnień oskarżonych S. M. (1) (k. 611-512, 93-93v, 146-147, 207v, 254, 393), K. M. (k. 612-613, 97-97v, 152-153, 162, 337, 422), P. P. (1) (k. 613, 101, 158-159, 167-167v, 427) oraz innych dowodów zgromadzonych w sprawie.

Oskarżony **S. M. (1)** przyznał się do dokonania rozboju na osobie J. D..

Wyjaśniając po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego (k. 93—93v) wyjaśnił, że tego wieczoru spożywał alkohol wspólnie z P. P. (1) i K. M. w piwnicy u P. P. (1). Następnie poszli na osiedle (...).

W rejonie sklepu (...) P. P. (1) że „dostał plombę” od nieznanego mężczyzny. S. M. (1) wyjaśnił, że zaczęli gonić tego mężczyznę, jednak on

ze względu na tuszę nie dogonił go. Z wyjaśnień S. M. (1) wynika, że P. P. (1) i K. M. uderzyli mężczyznę po jednym razie, K. M. wcześniej zdołał go kopnąć w nogi, mężczyzna schował się w mieszkaniu.

S. M. (1) następnie podał, że wspólnie poszli „zrobić wjazd na chatę” – K. M. i P. P. (1) kopali w drzwi, on stał w wiatrołapie.

Odnosząc się do zdarzenia w mieszkaniu J. D. oskarżony S. M. (1) wyjaśnił, że następnie postanowili pójść iść do innego mieszkania. K. M. powiedział, że to „ojciec R.”. Było to mieszkanie nr (...) w bloku

przy A. (...). Opisując wydarzenia z mieszkania J. S. M. wyjaśnił, że najpierw P. P. (1) zasłonił wizjer, potem K. M. po kilku kopnięciach wylał drzwi, on natomiast stał na czatach w korytarzu mieszkania. S. M. (1) wyjaśnił, że P. P. (1) uderzył pokrzywdzonego w twarz,

po czym ten upadł. Z relacji S. M. (1) wynika dalej, że K. M. poszedł przeszukiwać pokój, znalazł portfel. S. M. (1) podał także, że K. M. i P. P. (1) zaczęli kopać pokrzywdzonego, on zasłonił pokrzywdzonego, a wtedy P. P. (1) przestał kopać, K. M. nadal kopał mężczyznę, wobec czego on go odciągnął. S. M. (1) wyjaśnił następnie, że kiedy wyszli z mieszkania. P. P. (1) został z komputerem, natomiast on z K. M. poszli do piwnicy, po chwili przyszedł P. P. (1) i powiedział, że rzucił w policjanta komputerem.

Wyjaśniając w dalszym toku postępowania przygotowawczego (k. 146-147) oskarżony S. M. (1) potwierdził dotychczasowe wyjaśnienia. Dodał, że w czasie zdarzenia w mieszkaniu J. D. nikt z nich nie miał noża ani pałki.

Przy następnym przesłuchaniu S. M. (1) potwierdził dotychczasowe wyjaśnienia (k. 171).

Przesłuchiwany w dalszym toku postępowania (k. 207) oskarżony S. M. (1) przyznał się do kradzieży telefonu siostry (czyn z pkt. V). Wyjaśnił, że w dniu

16 czerwca 2012 r. przebywał wraz ze swoim ojcem na weselu w Ł.. Około godziny 22.00 wziął od ojca pieniądze na bilet i pociągiem wrócił do B.. Na dworcu kupił

8 piw i wracając do domu spożywał je. Jednak w domu w dalszym ciągu miał ochotę

na wypicie piwa, a zatem z domu zabrał należące do jego siostry M. – telefon komórkowy marki N. oraz dysk przenośny i sprzedał je innej osobie.

W dalszym toku postępowania przygotowawczego oskarżony S. M. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 391).

Przed Sądem oskarżony S. M. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów z tym, że zaprzeczył, aby dokonując rozboju na osobie J. D. którykolwiek z napastników miał przy sobie niebezpieczne narzędzie. Podał także, że jego wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego nie do końca polegają na prawdzie,

ponieważ tam, gdzie mówił o osobie P. P. (1) chodziło o jego osobę. Dodał także, że to S. K. uderzył P. P. (1) jako pierwszy. Oskarżony wyjaśnił, że wcześniej składał wyjaśnienia określonej treści, ponieważ liczył na to, że nie zostanie pozbawiony wolności.

Oskarżony **K. M.** przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego po raz pierwszy (k. 97-97v) przyznał się do dokonania rozboju na osobach J. D. i A. B. (czyny z pkt. I i II) oraz do uszkodzenia drzwi w mieszkaniu Z. B. (czyn z pkt. III).

Wyjaśnił, że w dniu 20 grudnia 2012 r. około godziny 18.00 spotkał się z P. P. (1) oraz S. pseudonim (...) i wspólnie w piwnicy P. P. (1) pożywali alkohol. Udali się na ul. (...), gdzie mieszka ojciec jego kolegi R. D.. K. M. podał, że wybór

mieszkania nie był przypadkowy – z relacji R. D. wiedział, że J. D., jego ojciec, zazwyczaj posiada w domu sporą sumę pieniędzy. K. M. podał, że zamierzali wyłamać drzwi do tego mieszkania, a zatem z piwnicy, w której spożywali alkohol S. albo P. P. (1) wziął ze sobą łom.

K. M. opisał, co wydarzyło się zanim dotarli do mieszkania J. D., i w tym zakresie jego wyjaśnienia odnoszą się wprost do czynu z pkt. IV popełnionego na szkodę S. K..

K. M. podał mianowicie, że w rejonie sklepu (...) zauważył, że P. P. (1) kogoś goni, zatem pobiegł za P. P. (1). P. P. (1) wybił szybę w drzwiach do klatki schodowej, mówił przy tym, że został uderzony przez nieznanego mężczyznę. K. M. przyznał, że poszedł z P. P. (1) pod drzwi mieszkania tego mężczyzny i razem kopali w te drzwi.

K. M. wyjaśnił, że następnie poszli na ulicę (...), on zadzwonił do przypadkowego mieszkania, ktoś z mieszkańców otworzył drzwi do klatki schodowej. Drzwi do mieszkania J. D. wyłamali kopiąc w nie. Usłyszał jak „pan J.” mówi „puść mnie”, w mieszkaniu było ciemno. K. M. podał, że do mieszkania weszli we trzech. Wyjaśnił, że to on zapytał pokrzywdzonego, czy ma pieniądze, a kiedy ten odpowiedział przecząco kopnął go. K. M. podał następnie, że kiedy pokrzywdzony leżał na ziemi, któryś z jego kolegów na nim siedział, być może ktoś go jeszcze kopał, ale on nie wie kto - któryś z kolegów trzymał go cały czas. Następnie, jak wynika z relacji K. M., wyszli z mieszkania, P. P. (1) został w mieszkaniu. On z mieszkania zabrał kurtkę.

Wyjaśniając odnośnie wydarzeń z dnia 17 grudnia 2012 r. (rozbój na osobie A. B.– czyn z pkt. II) oskarżony K. M. podał, że tego dnia pił alkohol z P. P. (1) i z mężczyzną o pseudonimie (...). Pomysłodawcą dokonania przestępstwa był (...), poszli razem na W.(...), tam miała być „meta”. K. M. wyjaśnił, że P. P. (1) wybił dziurę w drzwiach. Weszli przez tę dziurę, „W. bił dziadka” i siedział na nim pytając, gdzie ma pieniądze. P. P. (1) w pewnym momencie powiedział, że w szafie mogą być papierosy, po czym znalazł trzy paczki, które zabrał, zabrał ponadto 21 złotych. K. M. podał, że P. P. (1) zaczął odłączać sprzęt RTV, zabrali z tego mieszkania DVD D., biały wiatrak elektryczny, telewizor, dekodery, telefon komórkowy N.. K. M. wyjaśnił, że nie wie nic o dokumentach, które zginęły.

Oskarżony K. M. odnosząc się do czynu popełnionego na szkodę Z. B. wyjaśnił, że daty nie pamięta, ale miało miejsce zdarzenie, kiedy on wraz z P. P. (1) dobijali się do drzwi mieszkania w bloku nr (...) przy ul. (...). Pomylili jednak mieszkania, w ich ocenie tam miała być „meta”, jedna z sąsiadek powiedziała im, że pomylili piętro.

Składając wyjaśnienia po raz kolejny (k. 152–153) oskarżony K. M. wyjaśnił, że w trakcie napadu na J. D. nikt nie miał noża ani pałki, jeden z nich miał łom. Dodał, że wydaje mu się, że tylko raz uderzył pokrzywdzonego pięścią lub kopnął.

Składając wyjaśnienia odnośnie czynu na szkodę S. K. (k. 162) oskarżony K. M. wyjaśnił, że nieznanemu mężczyźnie idącemu z zakupami zaczął P. P. (1), który pobiegł za nim. P. P. (1) powiedział mu, że otrzymał od tego mężczyzny trzy ciosy w twarz. Pobiegli zatem razem na ulicę (...), gdzie mieszkał ten mężczyzna, P. P. (1) widział, jak tamten wchodził do drzwi. K. M. wyjaśnił, że kopnęli w drzwi i poszli.

Odnosząc się do czynu na szkodę J. D. oskarżony K. M. jeszcze raz podkreślił, że ani on ani pozostali uczestnicy nie mieli noża, ani pałki. Określając swoją rolę oskarżony wyjaśnił, że przebywał w drugim pokoju, sprawdzał, czy nikogo nie ma. Z drugiego pokoju słyszał odgłosy. Dodał, że kiedy wszedł do tego pokoju, tam był pokrzywdzony, S. M. (1) i P. P. (1). Wyjaśnił, że on wziął kurtkę, gdzie była jedna rękawiczka.

Przesłuchiwany po raz kolejny (k. 337) oskarżony K. M. wyjaśnił, że pieniądze zatrzymane u niego należą do niego i do pokrzywdzonego J. D..

W dalszym toku postępowania przygotowawczego (k. 422) oskarżony K. M. podtrzymał swoje dotychczasowe wyjaśnienia.

Przesłuchiwany przed Sądem oskarżony K. M. przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów z tym, że podkreślił, że podczas rozboju na osobie J. D. żaden ze sprawców nie posługiwał się niebezpiecznym przedmiotem. Skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Oskarżony **P. P. (1)** przesłuchiwany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego (k. 101) nie przyznał się do popełnienia czynów z pkt. I-III i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Przesłuchiwany po raz kolejny (k. 158-159) ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wyjaśnił, że nie był w mieszkaniach wymienionych w zarzutach, nie uszkodził nikomu drzwi.

W dalszym toku postępowania oskarżony P. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 167). Przyznał, że w dniu 20 grudnia 2012 r. spożywał alkohol w towarzystwie S. M. (1) i K. M.. Podał, że wychodził w międzyczasie do domu, później został zatrzymany przez Policję.

W dalszym toku postępowania P. P. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (k. 427), podtrzymał swoje dotychczasowe wyjaśnienia.

Przed Sądem oskarżony P. P. (1) przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień twierdząc jednocześnie, że ani on, ani pozostali uczestnicy zdarzenia w mieszkaniu J. D. nie mieli ze sobą żadnych niebezpiecznych przedmiotów.

Stanowiska oskarżonych S. M. (1), K. M. oraz P. P. (1), którzy ostatecznie przyznali się do popełnienia wszystkich zarzucanych im czynów znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. W ocenie sądu stanowisko oskarżonego P. P. (1), który początkowo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów stanowiło realizację przyjętej przez niego linii obrony.

Wyjaśnieniom oskarżonych sąd jednak dał wiarę tylko częściowo. Na wiarę nie zasługują bowiem niektóre wyjaśnienia oskarżonych, w których umniejszają oni swoją rolę w zdarzeniach. Jednocześnie w ocenie Sądu nie zasługują na danie im wiary wyjaśnienia oskarżonych, w których twierdzą oni, że przy rozboju dokonanym na osobie J. D., żaden z nich nie posługiwał się żadnym niebezpiecznym przedmiotem. Te wyjaśnienia pozostają w sprzeczności z materiałem dowodowym i w ocenie Sądu miały na celu polepszenie sytuacji procesowej oskarżonych.

(czyn z pkt. I)

Nie ulga wątpliwości, że w dniu 20 grudnia 2012 r. miał miejsce rozbój na osobie J. D..

Powyższy fakt wynika przede wszystkim z konsekwentnych zeznań samego pokrzywdzonego, który szczegółowo opisał to zdarzenie podając jednocześnie, w jaki sposób sprawcy weszli do jego mieszkania, jak się zachowywali w trakcie zdarzenia oraz jakie przedmioty utracił wskutek tego zajścia.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka J. D., albowiem znajdują one potwierdzenie w licznych dowodach zgromadzonych w sprawie. Potwierdzeniem zeznań pokrzywdzonego jest między innymi protokół oględzin mieszkania J. D. z materiałem poglądowym (k.44-47d)

Inne dowody potwierdzające zeznania J. D. to między innymi notatka urzędowa (k. 1), z której wynika, że J. D. zawiadomił o dokonanym przestępstwie. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na pewną nieścisłość, mianowicie



pokrzywdzony twierdził, że do zdarzenia doszło około godziny 21.20, natomiast z notatki urzędowej wynika, że Policja została powiadomiona o 23. W ocenie sądu ta okoliczność ma drugorzędne znaczenie. Pokrzywdzony, kiedy został zaatakowany już spał, a zatem mógł nie zdawać sobie sprawy, która w rzeczywistości jest godzina. Należy przy tym mieć na uwadze, że sposób działania oskarżonych musiał wywołać silny stres u pokrzywdzonego, stąd drobne nieścisłości lub chaotyczność w jego wypowiedziach.

Z notatki urzędowej (k. 3, 4 notatka z użycia psa służbowego) wynika także, że funkcjonariusze Policji zostali doprowadzeni przez psa tropiącego do piwnicy, w której znajdowali się oskarżeni S. M. (1), K. M. oraz P. P. (1) - wszyscy byli pod wpływem alkoholu. W trakcie przeszukania osoby K. M. (protokół przeszukania K. M. k. 18-20) znaleziono u niego przedmioty, które utracił J. D., a mianowicie pieniądze w kwocie ponad 2000 zł oraz kluczyki do samochodu marki O. będącego własnością pokrzywdzonego, które zostały przez pokrzywdzonego rozpoznane (k. 406). Co istotne, K. M. w swoich wyjaśnieniach podał, że część pieniędzy znalezionych przy nim to pieniądze pochodzące z rozboju na osobie J. D..

Ponadto w toku postępowania odnaleziono skradziony z mieszkania J. D. komputer (k. 5-7c protokół oględzin miejsca odnalezienia komputera), który następnie córka pokrzywdzonego rozpoznała jako swoją własność (k. 408). Świadek P. K. rozpoznał P. P. (1), jako osobę, która w trakcie ucieczki porzuciła wyżej wymieniony komputer (k. 340-341).

Fakt zadawania ciosów, o czym mówił w swoich zeznaniach J. D. potwierdza także opinia sądu – lekarska, która wskazuje na rodzaj i charakter obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego J. D. (k. 313, 379) a także dokumentacja szpitalna (k. 333-334).

Wprawdzie pokrzywdzony J. D. w swoich wyjaśnieniach (k. 50-51) rozpoznał K. M., którego znał z widzenia „z osiedla” i o którym wiedział, że zna go jego córka U. D., jednakże nie wiedział czy K. M. uczestniczył w rozboju dokonanym na jego osobie. Również w trakcie kolejnego okazania (k. 56-57) J. D. – po rozpoznaniu S. M. (1) – stwierdził w protokole tej czynności, że oskarżony ten jest podobny do mężczyzny, który penetrował pokój jego córki.

Zdaniem Sądu, mimo, że pokrzywdzony J. D. nie wiedział (w przypadku K. M.), lub też nie miał pewności, gdyż nie widział twarzy sprawcy (jak to było w odniesieniu do S. M. (1)) czy obaj oskarżeni byli w jego mieszkaniu i uczestniczyli w dokonaniu na jego osobie rozboju, to nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że faktycznie to właśnie oni dopuścili się czynu przestępczego na osobie tego pokrzywdzonego. Wynika to bowiem niezbitie z wyjaśnień samych oskarżonych, którzy potwierdzili swoją obecność w mieszkaniu pokrzywdzonego J. D., jak również szczegółowo opisali, gdzie się znajdowali w trakcie zdarzenia, jak również poszczególne czynności, które przedsięwzięli w jego mieszkaniu oraz wobec osoby pokrzywdzonego. To, że pokrzywdzony nie pamiętał, nie wiedział, czy też nie miał pewności co do wyżej wskazanych osób oskarżonych, należy w tym przypadku złożyć na karb wyjątkowego charakteru sytuacji, w której się znalazł i doznanego w jej trakcie stresu, który uniemożliwił mu zarejestrowanie w pamięci wszystkich szczegółów związanych z przedmiotowym zdarzeniem, o czym była już mowa powyżej.

Mając na uwadze stanowiska oskarżonych, którzy przyznali się do popełnienia rozboju na osobie J. D., jak również wyjaśnienia oskarżonych K. M. i S. M. (1), sąd nie miał wątpliwości, że wszyscy trzej oskarżeni dokonali wspólnie, po uprzednim porozumieniu rozboju na osobie J. D..

W kontekście wyżej przytoczonych dowodów należało odmówić wiary pierwotnym wyjaśnieniom oskarżonego P. P. (1), który twierdził, że nie dokonał tego czynu.

Należy przy tym mieć na uwadze, że Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego S. M. (1) odnośnie roli Piotra P. w pierwszej fazie zdarzenia,

to znaczy co do tego, że to P. P. (1) zasłonił wizjer, i to P. P. (1) jako pierwszy uderzył pokrzywdzonego.

Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom S. M. (1), że to K. M. kopał w drzwi, ponieważ oskarżony K. M. faktom tym nie przeczył w swoich wyjaśnieniach.

Bezsporne było również w przekonaniu Sądu posługiwanie się przez oskarżonych nożem i kijem bejsbolowym, albowiem – wbrew twierdzeniom samych oskarżonych – okoliczność ta znalazła potwierdzenie w pozostałych, istotnych, dowodach, zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, o czym mowa poniżej.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonych, w których zaprzeczali, aby posługiwali się niebezpiecznymi przedmiotami w postaci noża i pałki nie zasługują na danie im wiary.

Przede wszystkim pozostają one w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, który z całą stanowczością, konsekwentnie twierdził, że mężczyźni mieli przy sobie nóż i pałkę (k. 1, 38, 332). Sąd nie znalazł powodu, dla którego pokrzywdzony J. D. miałby bezpodstawnie pomawiać oskarżonych o zachowania, które w rzeczywistości nie miałyby miejsca.

Ponadto należy zwrócić uwagę na wyjaśnienia oskarżonego K. M., w których przesłuchiwany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego (k. 97) przyznał, że jeden z jego kolegów wziął ze sobą łom. W tym miejscu wypada odnieść się do celu, w jakim mężczyźni zabrali ze sobą ów przedmiot. W swoich wyjaśnieniach K. M. twierdził, że przedmiot ten miał służyć do wyważenia drzwi mieszkania J. D.. W ocenie Sądu jednak, mężczyźni zabrali ze sobą ten przedmiot w celu zastraszenia pokrzywdzonego, jak bowiem wynika z wyjaśnień K. M., łom nie został użyty do wyważenia drzwi – sprawcy wyłamali je kopać w nie (k. 97).

W tej sytuacji Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonych, w których twierdzili, że nie posługiwali się niebezpiecznymi przedmiotami należy oceniać tylko i wyłącznie jako realizację przyjętej linii obrony w celu polepszenia swojej sytuacji procesowej.

W ocenie Sądu nie ma również wątpliwości co do tego, że nożem Posługiwał się P. P. (1). Pokrzywdzony stwierdził, że nóż przyłożył mu do gardła mężczyzna, który uderzył go jako pierwszy. Z wyjaśnień oskarżonego S. M. (1), którym Sąd w tym zakresie dał wiarę wynika, że to P. P. (1) uderzył najpierw J. D. stąd wniosek, że to on miał w ręku nóż.

W pozostałym zakresie nie można precyzyjnie ustalić jakie czynności podejmował każdy ze sprawców. S. M. (1) i K. M. składając wyjaśnienia starali się umniejszać swoją rolę. Nie mniej jednak w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości fakt, że wszyscy trzej mężczyźni działali w ramach zawartego wcześniej porozumienia, co wynika zarówno z wyjaśnień K. M. jak i S. M. (1).

W tym miejscu warto odnieść się do nieścisłości w zeznaniach pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu mają one drugorzędne znaczenie w sprawie. Po pierwsze nie ulega wątpliwości, że wszyscy trzej oskarżeni byli w mieszkaniu J. D., z zeznań pokrzywdzonego wynika także, że wszyscy trzej brali czynny udział w napadzie. W ocenie Sądu drobne rozbieżności w zeznaniach J. D. lub niemożność doprecyzowania przez niego niektórych szczegółów wynika z faktu, że zdarzenie miało dynamiczny charakter, a ponadto, o czym była mowa wyżej, mogą być wynikiem silnego stresu, jaki przeżył pokrzywdzony. Zdarzenie miało miejsce w nocy, pokrzywdzony został wybudzony ze snu, spotkał się z niezwykle brutalnością sprawców, którzy wtargnęli do jego mieszkania i używali wobec niego siły fizycznej.

(czyn z pkt. IV)

Zdaniem Sądu w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie ulega również wątpliwości, że oskarżeni K. M. i P. P. (1) są sprawcami czynu polegającego na uszkodzeniu drzwi do mieszkania S. K., co miało miejsce na krótko przed tym, jak dokonali rozboju na osobie J. D..

Pokrzywdzony S. K. szczegółowo opisał zdarzenie, podał, że został zaczepiony przez dwóch mężczyzn, którzy pobiegli za nim do miejsca jego zamieszkania i kopali w drzwi wejściowe, uszkadzając je.

S. K. zeznał, że kiedy zaparkował samochód, szedł w stronę mieszkania. Usłyszał, że ktoś za nim biegnie. Kiedy odwrócił się i zobaczył dwóch mężczyzn. Dobiegł do klatki schodowej, otworzył drzwi kluczem, zobaczył z tyłu mężczyznę. Wywiązała się szarpanina, uderzył mężczyznę, kopnął i wypchnął na zewnątrz. S. K. podał, że pobiegł do mieszkania, a wówczas żona otworzyła drzwi. S. K. zeznał, że kiedy był pod swoimi drzwiami to słyszał huk rozbijanej szyby. Potem mężczyźni kopali w drzwi wejściowe do jego mieszkania i je uszkodzili

S. K. rozpoznał P. P. (1) jako jednego z napastników (k. 344-345).

Wyżej wymienione zeznania Sąd uznał za wiarygodne, albowiem pozostają w zgodzie z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie - notatka urzędowa (k. 2), z której wynika, że S. K., został zaczepiony przez dwóch agresywnych mężczyzn,

Świadek P. K. – policjant podał, że S. K. zrelacjonował mu, że zaczepili go dwaj mężczyźni. P. K. zeznał, że kiedy penetrowali teren w rejonie sklepu (...) zauważyli mężczyzn, którzy odpowiadali rysopisom podanym przez S. K., jeden z mężczyzn niósł komputer, na widok Policji mężczyźni zaczęli uciekać.

Zeznania S. K. pozostają w zgodzie również z zeznaniami jego sąsiada A. G., który potwierdził wersję podaną przez pokrzywdzonego odnośnie faktu uszkodzenia drzwi wejściowych do jego mieszkania (k. 649, 413).

Odnośnie przebiegu zdarzenia należy mieć na uwadze, że oskarżeni K. M. i P. P. (1) w zasadzie nie przeczyli, że doszło do tego zdarzenia. Ostatecznie K. M. i P. P. (1) przyznali się do popełnienia tego czynu.

Należy przy tym mieć na uwadze, że zarówno P. P. (1), jak i K. M., co zrelacjonował również oskarżony S. M. (1) wskazywali, że początek zdarzenia miał inny przebieg, a mianowicie winą za całe zdarzenie obarczyli S. K., który ich zdaniem sprowokował zajście, uderzając P. P. (1).

W tym zakresie Sąd nie dał wiary oskarżonym, albowiem kierując się zasadami doświadczenia życiowego sąd uznał, że pozbawione jest logiki twierdzenie oskarżonych, że pokrzywdzony, bez żadnego powodu, wieczorem, mając zajęte ręce (S. K. niósł pakunek w rękach) zaczepiłby dwóch młodych mężczyzn, prowokując tym samym agresję z ich strony.

Zdaniem Sądu prawdziwa jest wersja podana przez pokrzywdzonego, że to oskarżeni K. M. i P. P. (1) zaczepili S. K., a kiedy przed klatką P. P. (1) został w trakcie szarpaniny uderzony przez pokrzywdzonego, oskarżeni w akcie zemsty uszkodzili drzwi wejściowe do mieszkania.

Sąd dał wiarę także zeznaniom pokrzywdzonego S. K. odnośnie wartości szkody, jakiej doznał na skutek tego zdarzenia, szkoda ta została bowiem udokumentowana kosztorysem ewentualnej naprawy (k. 352-355, k. 616).

(czyn z pkt. II)

Zostało również w sprawie bezspornie udowodnione popełnienie przez oskarżonych K. M. i P. P. (1) rozboju dokonanego na osobie A. B..

Pokrzywdzony A. B. w swoich zeznaniach podał, że w dniu 17 grudnia 2012 roku, do jego mieszkania znajdującego się na ul. (...) przyszło trzech mężczyzn, którzy kopnęli w drzwi wejściowe powodując dużą dziurę. Świadek zeznał,

że mężczyźni weszli do środka i zaczęli go atakować – jeden z napastników bił go, pozostali dwaj plądrowali mieszkanie. Świadek opisał w swoich zeznaniach rodzaj skradzionych rzeczy i podał ich wartość.

Przebieg zdarzenia opisanego przez pokrzywdzonego potwierdził w swoich zeznaniach jego syn – świadek C. B., który podał, że w dniu 17.12.2012 r., około godziny 23.00 został poinformowany przez sąsiada, że do mieszkania jego ojca było włamanie. Z relacji swojego ojca dowiedział się, że kiedy spał, trzech młodych mężczyzn zniszczyło drzwi wejściowe tworząc w nich otwór, po czym wdarli się do mieszkania żądając pieniędzy.

Zeznaniom powyższych świadków Sąd dał w całości wiarę, jako że treści ich podań są logiczne, jasne i wzajemnie korelują ze sobą, jak również są spójne z pozostałym materiałem dowodowym w postaci notatki urzędowej (k 111) oraz protokołu oględzin mieszkania (k. 115-116b).

Niezaprzeczalny fakt zadawania przez oskarżonych K. M. i P. P. (1) ciosów pokrzywdzonemu, o którym mówił w swoich zeznaniach A. B. potwierdza także opinia sądowno – lekarska, która wskazuje na rodzaj i charakter obrażeń doznanych przez tego pokrzywdzonego (k. 315), powodujących naruszenie czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni.

Jednocześnie mając na uwadze zeznania pokrzywdzonego A. B. złożone na rozprawie Sąd zmienił opis czynu uzupełniając katalog zabranych z mieszkania A. B. przedmiotów o wiatrak, wagę łazienkową oraz saszetkę (każde wartości 50 złotych). W ocenie Sądu te zeznania pokrzywdzonego zasługują na danie im wiary, albowiem częściowo znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego K. M., który przyznał, że wśród zabranych rzeczy z tego mieszkania był także wiatrak w kolorze białym.

Sąd wyeliminował z opisu czynu zabór dokumentów i w konsekwencji z kwalifikacji art. 276 k.k. o czy będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

(czyn z pkt. III)

W świetle dowodów zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy, o których będzie jeszcze mowa poniżej, poza sporem w przekonaniu Sądu pozostawało także zniszczenie mienia przez oskarżonych K. M. i P. P. (1) na szkodę Z. B..

Na okoliczność tego zdarzenia, świadek Z. B. zeznał, że mieszka w B. przy ul. (...). W dniu 18 grudnia 2012 r. około godziny 3-4 nad ranem usłyszał szmery na klatce. Świadek podał, że on i jego zona stali, a wtedy usłyszał kopnięcie w drzwi. Wówczas, jak podał świadek, celowo powiedział do żony „dawaj siekiere”, wtedy sprawcy zaczęli chodzić na dół.

Wyżej wymienione zeznania pokrzywdzonego w ocenie Sądu w całości zasługują na danie im wiary. Znajdują one potwierdzenie w dowodach w postaci protokołu oględzin drzwi z materiałem poglądowym (k. 107-109), kosztu naprawy drzwi (k. 364) oraz faktury na montaż stolarki drzwiowej z dnia 21.12.2012 r. (k. 363).

Należy przy tym mieć na uwadze, że zarówno K. M. jak i P. P. (1) nie przeczyli, że uszkodzili drzwi przypadkowego mieszkania, albowiem pomylili piętra. Ich zamiarem było dotarcie do osoby handlującej papierosami i alkoholem, jak wynika z wyjaśnień K. M. w czasie, kiedy „dobijali się” do drzwi Z. B. jeden z sąsiadów powiedział im, że pomylili piętra.

(czyn z pkt. V)

W ocenie Sądu nie budzi również wątpliwości wina oskarżonego S. M. (1) w zakresie czynu polegającego na kradzieży telefonu i dysku przenośnego należących do M. M. (1).

Oskarżony S. M. (1) przyznał się do popełnienia tego czynu i szczegółowo podał sposób oraz powód, dla którego dokonał zaboru telefonu komórkowego oraz dysku przenośnego. W ocenie Sądu te wyjaśnienia są logiczne i zasługują na danie im wiary.

Pozostają one w zgodzie z notatką urzędową (k. 184), z której wynika, że M. M. (1) powiadomiła o kradzieży telefonu i dysku przenośnego, w aktach sprawy znajdują się dokumenty skradzionego telefonu oraz dysku (k. 189 i nast.).

Sąd zmienił jedynie opis czynu poprzez wyeliminowanie cech charakterystycznych dysku przenośnego, ponieważ ta okoliczność wynikała jedynie z zeznań pokrzywdzonej M. M. (1), która ostatecznie skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań.

Świadkowie M. P., E. M. i M. M. (1) skorzystali z prawa do odmowy składania zeznań.

Świadkowie S. M. (2), A. M., Ł. K., Ł. W., B. M., B. C., A. K. (1) nie wnieśli do sprawy nic istotnego.

Analizując wyżej omówione dowody w ocenie Sądu nie ma wątpliwości co do tego, że wszyscy trzech oskarżeni dokonali rozboju na osobie J. D. posługując się przy tym nożem i kijem bejsbolowym.

W ocenie Sądu, oskarżeni S. M. (1), K. M. i P. P. (1) dokonując rozboju na osobie J. D. wyczerпали dyspozycję art. 280 § 2 k.k.

Zachowanie się sprawcy w przypadku przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej przy zastosowaniu jednego z wyliczonych w tym przepisie sposobów działania przybierającego formę między innymi posługiwania się nożem lub innym niebezpiecznym przedmiotem. Nie ulega wątpliwości, że oskarżeni działali w zamiarze zaboru mienia, jak wynika bowiem z zeznań pokrzywdzonego jeden ze sprawców zażądał od niego wydania pieniędzy. Rozbój polegał na doprowadzeniu pokrzywdzonego do stanu bezbronności poprzez uderzenie go. Sąd nie miał także wątpliwości, że P. P. (1) posłużył się w tym celu nożem, a ponadto sprawcy mieli i okazali pokrzywdzonemu kij bejsbolowy.

Odnosnie posługiwania się przez P. P. (1) nożem potwierdzają to zeznania pokrzywdzonego, który konsekwentnie twierdził, że takim przedmiotem posłużył się jeden ze sprawców. W ocenie Sądu już samo posługiwanie się nożem przez oskarżonego uprawnia Sąd do przyjęcia kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k.

Działanie oskarżonych S. M. (1), K. M. i P. P. (1) wobec pokrzywdzonego, sekwencja zachowań podejmowanych przez nich

w tym samym miejscu i czasie wskazują na porozumienie, co do faktu zaboru mienia poprzez doprowadzenie pokrzywdzonego do stanu bezbronności w celu zaboru mienia, a tym samym współdziałanie. Z działaniem wspólnym mamy bowiem do czynienia zarówno wtedy,

gdy każdy ze współsprawców realizuje część znamion czynu zabronionego, jak i wtedy,

gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie.

Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających

w porozumieniu realizowała własnoręcznie znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion. Wystarczy natomiast, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, ułatwiając bezpośrednio sprawcy realizację wspólnie zamierzonego celu. Dlatego też sąd przyjął, że wszyscy oskarżeni działali w porozumieniu.

Analizując przesłankę „użycia” noża Sąd miał na uwadze, że w tym konkretnym przypadku P. P. (1) jedynie trzymał w ręku nóż i przyłożył go do szyi pokrzywdzonego, nie zadał żadnego ciosu. Nie mniej jednak w ocenie Sądu oskarżony

posłużył się tym przedmiotem. Należy mieć bowiem na uwadze, że każda forma demonstrowania noża dla wywołania obawy i poczucia zagrożenia jest formą posłużenia się tym przedmiotem w rozumieniu art. 280 § 2 k.k. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 2009 r., II AKa 2/09, Lex 511979).

Dla przyjęcia odpowiedzialności za współsprawstwo określone w art. 280 § 2 k.k. tego współdziałającego, który samodzielnie nie posługiwał się nożem lub innym niebezpiecznym przedmiotem konieczne jest udowodnienie, że ten współdziałający miał świadomość, że współdziała z osobą, która posługuje się takim przedmiotem. Aby kwalifikacja była uzasadniona również w odniesieniu do sprawcy, który takim przedmiotem się nie posłużył konieczne jest ustalenie, że był on świadomy posługiwania się nim przez współsprawcę, a więc, że co najmniej przewidywał to i godził się na to.

W ocenie sądu niewątpliwie P. P. (1) posiadał przy sobie nóż, jednak w ocenie Sądu pozostali sprawcy akceptowali użycie tego przedmiotu wobec pokrzywdzonego, a zatem uzasadnione jest również w ich przypadku przyjęcie kwalifikacji z art. 280 § 2 k.k. Zarówno S. M. (1) jak i K. M., biorąc pod uwagę małe i zwarte pomieszczenie, w jakim doszło do zdarzenia, musieli widzieć nóż, a zatem akceptowali również to znamię czynu zabronionego.

Dokonując rozboju na osobie A. K. (2) M. i P. P. (1) wyczerpali dyspozycję art. 280 § 1 k.k.

Odnośnie czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia Sąd nie podzielił kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonych K. M. i P. P. (1) przyjętej przez oskarżyciela publicznego, zmieniając ją w przypisanym tym oskarżonym czynie.

Oskarżyciel zarzucił bowiem oskarżonym zabór dokumentów A. B. kwalifikując rozbój zarzucany oskarżonym – art. 280 § 1 k.k. w zbiegu kumulatywnym z art. 276 k.k.. Nie ulega wątpliwości w ocenie Sądu, że A. B. utracił dokumenty, w tym zakresie sąd dał wiarę jego zeznaniom

Pomijając okoliczność, że przestępstwo z art. 276 k.k., który polega na niszczeniu, uszkodzeniu, czynieniu bezużytecznym, ukrywaniu lub usuwaniu dokumentu, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, co wymagałoby dokonania nowych ustaleń faktycznych i wyjścia poza ramy oskarżenia, nie można oskarżonym czynić zarzutu dokonania zaboru z dokumentów ewentualnie kwalifikowanego z art. 275 § 1 k.k..

Przypisanie oskarżonym zaboru dokumentów wymagałoby bowiem wykazania istnienia po ich stronie zamiaru zaboru tych dokumentów. Analiza akt sprawy prowadzi tymczasem do wniosku, że zamiarem sprawców był zabór mienia, a dokumenty w ich posiadaniu znalazły się niejako przypadkowo. Dlatego też sąd zmienił opis i kwalifikację prawną czynu zarzucanego oskarżonym K. M. i P. P. (1) w pkt. II.

Oskarżeni K. M. oraz P. P. (1) zachowaniem swoim na szkodę Z. B. i S. K., uszkodzając drzwi wejściowe do ich mieszkań dwukrotnie wyczerpali znamiona czynu określonego w art. 288 § 1 k.k.. Działając umyślnie zniszczyli cudze mienie, powodując szkodę majątkową. W ocenie Sądu czyny te stanowią ciąg przestępstw (art. 91 § 1 k.k.) z uwagi na spełnienie przesłanek wymienionych w tym przepisie – oba czyny zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu.

Nadto, z ustalonego wyżej stanu faktycznego wynika, że oskarżony S. M. (1) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki N. (...) oraz dysku przenośnego o łącznej wartości 500 zł na szkodę swojej siostry M. M. (1), a zatem zachowaniem swoim wyczerpał on ustawowe znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.. Działal on zamiarem bezpośrednim włączenia zabranych cudzych rzeczy do swojego majątku i postępowania z nimi jak właściciel. Sąd zmienił jedynie opis czynu, o czym była mowa w poprzedniej części uzasadnienia.

S. M. (1) przypisanych mu czynów dopuścił się w ramach powrotu

do przestępstwa, co uzasadnia przyjęcie kwalifikacji w zw. z art. 64 § 1 Kodeksu karnego.

S. M. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 20 października 2009 r. sygn akt VII K 768/09 został skazany za czyn z art. 278 § 1 k.k. na karę pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14 grudnia 2010 r. do 29 grudnia 2010 r. oraz od 29 sierpnia 2011 r. do 23 lutego 2012 r. (k. 238-239)

Ze względu na fakt, że powzięto wątpliwości, co do stanu poczytalności S. M. (1) (w toku postępowania przygotowawczego) i K. M. (na etapie postępowania sądowego) w chwili popełnienia zarzucanych im czynów, zostali oni poddani jednorazowemu badaniu sądowo-psychiatrycznemu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów.

W stosunku do S. M. (1) biegli lekarze psychiatrzy, po przeprowadzonym badaniu, nie stwierdzili u oskarżonego istnienia choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Stwierdzili natomiast obniżenie poziomu intelektu do dolnej granicy normy oraz organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego pourazowe, skutkujące powstaniem zaburzeń osobowościowych typu organicznych zaburzeń osobowości i zachowania. Zdaniem biegłych lekarzy oskarżony S. M. (1) w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów miał w pełni zachowaną zdolność rozumienia ich znaczenia i nieznacznie ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem (k. 430-435).

Po przeprowadzonym badaniu biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili u oskarżonego K. M. istnienia choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Według biegłych lekarzy K. M. w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów miał całkowicie zachowaną zdolność rozumienia ich znaczenia i kierowania swoim postępowaniem (warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. – nie zachodzą – k. 738-741).

Przy wymiarze kar Sąd miał na uwadze ogólne dyrektywy wymiaru kary, stopień społecznej szkodliwości czynów oraz stopień zawinienia każdego z oskarżonych. Uwzględniając powyższe Sąd doszedł do przekonania, że zawartość bezprawia przypisanych oskarżonym czynów oraz stopień ich winy jest znaczny, bowiem w przypadku rozboju oskarżeni swoim działaniem godzili w tak istotne dobro jakim jest zdrowie pokrzywdzonych osób oraz mienie kierując się chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej, a skutki rozboju oraz wielkość krzywdy jednostki co do stopnia naruszenia tego jej prawa ma znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i w konsekwencji dla wymiaru kary.

Wysoka szkodliwość tego rodzaju czynu zadecydowała o potraktowaniu go przez ustawodawcę jako zbrodni zagrożoną karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 3 lata. W ocenie Sądu znaczny jest również stopień społecznej szkodliwości pozostałych czynów przypisanych oskarżonym.

W ocenie Sądu wymierzone wszystkim oskarżonym kary pozbawienia wolności, tak jednostkowe, jak również łączne, są odpowiednie, biorąc pod uwagę zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące, a także właściwości i warunki osobiste sprawców.

Zdaniem Sądu dolegliwość wymierzonych wszystkim oskarżonym kar jednostkowych oraz łącznych, nie przekracza stopnia przypisanej wszystkim sprawcom czynów zabronionych winy. Ponadto w przypadkach popełnienia przestępstwa przez sprawców będących pod wpływem alkoholu, wynikające stąd obniżenie zdolności do samokontroli i racjonalnej oceny rzeczywistości nie powinno być brane pod uwagę, jako okoliczność zmniejszająca stopień winy.

Jako okoliczności mające wpływ na zaostrzenie wymiaru kary wobec oskarżonych S. M. (1) i P. P. (1) Sąd wziął pod uwagę ich dotychczasową karalność.

Oskarżony S. M. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 20 października 2009 r. sygn akt VII K 768/09 skazany został za czyn z art. 278 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności (k. 238-239), ponadto wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r. sygn. akt VII K 570/12 skazany został za czyn

z art. 281 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności (k. 294), a wyrokiem sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 14 lipca 2009 r. sygn. akt VII K 457/09 za czyn z art. 224 § 2 k.k. w zb. z art. 226 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat (k. 306).

Wobec oskarżonego S. M. (1) Sąd uwzględnił fakt, że działał on w warunkach powrotu do przestępstwa.

Oskarżony P. P. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r. sygn. akt VII K 570/12 skazany został za czyn z art. 281 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności z zawieszeniem na 5 lat, (k. 294), a wyrokiem z dnia 24 stycznia 2011 r. sygn. akt XV K 1444/11 za czyn z art. 278 § 1 k.k. skazany został na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat.

Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego S. M. (1) Sąd wziął pod uwagę treść opinii psychiatrycznej dotyczącej tego oskarżonego, z której wynika, że oskarżony miał nieznacznie ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem (k. 430-435).

Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego K. M. Sąd wziął pod uwagę fakt, że nie był on w przeszłości karany (k. 318).

W ocenie Sądu orzeczone wobec oskarżonych kary jednostkowe i kary łączne są sprawiedliwe i adekwatne do stopnia ich zawinienia. Powinny one w przekonaniu Sądu stanowić dla nich wystarczające dolegliwości, aby wpłynęły na nich wychowawczo i poprawczo. Wymiar orzeczonych kar powinien skłonić ich do samokrytycyzmu i wyciągnięcia pozytywnych wniosków, co do przyszłego postępowania. Kary te winny też przyczynić się do kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. Sąd dokonał zaliczenia na poczet orzeczonej wobec oskarżonego S. M. (1) i K. M. kary łącznej pozbawienia wolności okresu ich rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Na mocy art. 46 § 1 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonych K. M. i P. P. (1) do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez uiszczenie na rzecz pokrzywdzonego S. K. od każdego z nich kwot po 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych).

Wysokość nałożonego na wyżej wskazanych oskarżonych na zasadzie art. 46 § 1 k.k. obowiązku naprawienia szkody, Sąd określił w oparciu o zeznania pokrzywdzonego oraz przedstawiony przez niego kosztorys dotyczący naprawy drzwi.

Sąd nie uwzględnił wniosku Z. B. o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, ponieważ, jak wynika ze złożonego przez niego oświadczenia na rozprawie (k. 630) kwotę odszkodowania wypłacił mu ubezpieczyciel.

Sąd nie uwzględnił wniosku J. D. o naprawienie szkody, ponieważ przedmioty utracone przez niego w wyniku przestępstwa zostały przez niego odzyskane. Między innymi Sąd zwrócił mu 13 banknotów 100 złotych, które zostały zabezpieczone w toku przeszukania K. M. (K. M. przyznał, że część pieniędzy znaleziona przy nim należała do J. D.). Zwrócono mu także m. in. komputer oraz kluczyki od samochodu.

W trybie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd orzekł zwrot rzeczy osobistych ich właścicielom,



gdyż nie pochodziły one z przestępstwa i nie służyły do jego popełnienia oraz stanowią ich własność.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono na mocy § 14 ust. 1 pkt 2, ust. 2 pkt 5, § 16 Rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) rozstrzygnięto o kosztach procesu, zwalniając wszystkich oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych z uwagi na trudną sytuację majątkową oskarżonych.